

Proceente & Bleiz, Korzenie (feat. Jazzy)

I wciąż wrasta tu
I przebija grunt
Zapuszczam dziś korzenie znów
I wciąż wrasta tu
I przebija grunt
Zapuszczam dziś korzenie znów

Od G do F w kierunku letnich miejsc
Wrocław, Miami, Los Angeles
Dzieciństwa wtórował wędzony pies
I radio krzychało,
„What's my mutherfucker name?”
To od lat
I masz to jak w banku
I tak jak ty zawsze miłość do rapu
Dziękuję tacie
Bo mi pokazał BLUESA
To naturalny vibe
Jak Diggie i Tupac
W loopach gustowałam
Ma być zawsze aranż
To jak zamiast fury sprzątać pusty garaż
Blamaż od razu widać
Lepiej się staraj
Bo najeść się wstydu to jak utonąć w ...
Waga słów
Nieraz zmieniała Życie
A karma powraca jak radziecki niszczyciel
Słuch wyteż obieram własny cel
Korzenny charter
Huston, L.A.

I wciąż wrasta tu
I przebija grunt
Zapuszczam dziś korzenie znów
I wciąż wrasta tu
I przebija grunt
Zapuszczam dziś korzenie znów